

Nowiny Raciborskie.

"Nowiny Raciborskie" z bezpłatnym miesięcznym dodatkiem „Ognisko domowe” wychodzą 3 razy w tygodniu, w wtorek, czwartek i sobotę. Kosztują na dwartań na poście i u agentów 1 m., z dostarczaniem w dom przez listownego m. 24 fen. „Nowiny” z pismem gospodarcym „Rolnik” 1 m. 25 fen., z pismem dla robotników „Praca” 1 m. 25 fen. obu pismami, tak „Rolnikiem” jak „Pracą” 1 m. 50 fen.

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

OGŁOSZENIA

przyjmuje się za opłatę 15 fen. od wiersza drobnego. Naszym czytelnikom udziela się taniej.

ZA REKLAMY

pod rubryką „Nadesłane” płaci się 80 fen. od wiersza drobnego.

Sprawy kościelne.

Najprzewielebniejszy ks. Arcypastera gnieźnieńsko-poznański wydał następujący okólnik: Rządcom k. śc. o wiadomość dojdzie, polecam uprzejmie, aby utro po kazaniu przeczytanego wiernym następujące wezwanie do modlitwy:

W pamięci i sercach wiernych owieczek Molch żyje d. t. z pewnością Ojciec Najświętszej Jezusowej Kardynała Ledóchowskiego niegdyś Arcypastera tych diecezji. Dochodzi nas ze Rzymu smutna wiadomość o groźnej chorobie Jego Eminencji.

Pragnąc się chociaż częściowo wyplacić z dlużu wdzięczności i za wszystko, co dla diecezji Naszych uczynił, oraz idąc za popadem poczuća, wzywamy wiernych, o ile ich to wezwanie przy krótkości czasu dojść może, aby do Najświętszego Serca Jezusowego, któremu ks. Kardynał poświęcił Nasze diecezje, wręcili modły swoje o przedłużenie życia tak dla nas, jak dla całego Kościoła drogę i na intencję chorego zmówili albo litanię do Serca Jezusowego albo trzy „Ojciec nas” i tyleż „Zdrowie Maryi”.

Poznań, dnia 12 kwietnia 1902.

Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański
† Floryan.

Około 1000 wiernych odesypani zostało z balonem w ubiegłą niedzielę.

— Kardynał Ledóchowski. Pisma niemieckie piszą: Stoi dostojonego pacyfanta pogarsza się z dnia na dzień przy braku mu i gwałtownej febry. Lekarze uważają stan chorego za bezsiedlenny. Przyjmował już sakrament św. Tak donoszą pisma niemieckie.

„Kuryer Poznański” odebrał za to następującą depeszę od kapsułaka k. Kardynała, któ-

rym jest ks. prałat Mieszczyński: „Polepszenie nastąpiło, nadzieja wyzdrowienia silniejsza”.

Mscy. law Jan hrabia Halka Ledóchowski urodził się dnia 29 grudnia roku 1822 w Górkach pod Klementowem, w Królestwie Polskim. Pierwsze nsuki pobierał w domu rodzinie skim a następnie chodził do gimnazjum w Radomiu i Warszawie. Studia teologiczne odbywał w seminarium duchownym przy kościele św. Krzyża w Warszawie, którym kierowali ks. Józef Miszczarze.

Dnia 17 sierpnia 1841, licząc lat zaledwie 18, otrzymał Mieczysław w Klementowie z rąk biskupa sandomierskiego ks. Bałtewicza sukienkę duchowną. Następnie zawiozła go światobliwa matka do Rzymu na dalsze studia i oddała pod opiekę Papieżowi Grzegorzowi XVI. Mieczysław dopiero lat 22, za szczególnym rozporządzeniem Ojca św. otrzymał Mieczysław z rąk kardynała Wiktora w kościele św. Jana na Lateranie święcenia, a nastąpiło odprowadzenie w katedrze św. Piotra u Apostołów pierwszą bezkrwawą ciare. Następnie pracował w duszpasterstwie i w służbie dyplomatycznej. Roku 1858 został ks. Mieczysław wyseleowany na Arcybiskupa bez diecezji.

Kiedy w r. 1865 po zgubie ks. Arcybiskupa na Przyłuskiego rząd pruski chciał osadzić na Stolice św. Wojciecha Niemca, Papież Pius IX zwrócił się temu natomiast zalecił ks. Mieczysławowi Ledóchowskemu, który też został wybrany przez kapitułę i przez rząd zatwierdzony.

Wskutek nieszczęsnej wakacji kultury został Arcypastera osadzony na 2 lata w więzieniu w Ostrowie, gdzie otrzymał od Piusa IX kapelusz kardynalski. Wprost z więzienia wywieziono do stołecznego krańca kościoła za granicę państwa. Kardynał Ledóchowski udał się więc z Kraków do Rzymu, gdzie zamieszkał na Watykanie.

kować. Gdy tedy pycha ich pokarana została, należy myśleć nam, aby rozlew krwi chrześcijańskiej powstrzymać, co nam Bóg milosierny i nasza blachocieściwa wiara nakazuje, a szabil popyt z rąk nie przebaczać, póki nam za wola Najświętszego króla Jego mości nasze dawne wolność i przywileje nie będą powrócone. Pisze mi tedy pan wojewoda bracki, iż się to może stać, co i ja tak myślę, gdyż nie myto, ale paneta, Potoccy, Kalinowscy, Wielowieccy i Koniecpolscy, z posłuszeństwa Majestatu i Rzeczypospolitej wyszli, których żeszmy ukraли, przeto nam się słuszna kontencja i nagroda od majestatu i stanów należy. Proszę ja więc mości panów dobrzej i łaskawców moich, abyście pismo wojewody brackiego, mnie przez ojca Patroniego Łaskę, salachica wiary blachocieściowej przysłane, proszytali i mądre postanowili, aby rozlew krwi chrześcijańskiej był wstrzymany, a kontencja uchybiona i nagroda za posłuszeństwo i wierność Rzeczypospolitej oddana.

Chmielnicki nie pytał, czy wojska ma być zaniechana ale żądał postanowienia, aby była zaniechana, zaraz przeto niechętni podnieśli sześćnastce, to zaś po chwili zmieniło się w krzyki głosze, którym głównie Czarnota hadziacki przewodzili.

Chmielnicki milczał, patrzył tylko uważnie, skąd wychodzą protesty i opornych sobie w pamięci notowały.

Wskutek układów Stolicy z rządem pruskim, po zakończeniu walki kultury zostrała się ks. Kardynał Stolicy gnieźnieńsko-poznański. Natomiast Ojciec św. zamianował go prefektem Propagandy t. j. instytucją kierującą misjami w krajach zamorskich i pogórskich. Uregad ten Kardynał Ledóchowski piastował do końca dalszego i wielkie na świecie stanowisku oddał usługi Kościółowi św. Oby mu Bóg przywrócić zdrowie i jeszcze długie dać życie!

Sprawa wrzesińska.

Wskutek potwierdzenia wyroku na skazanych za pacyfanta będą musieli odsiądywać:

1. Ignacy Furmaniak 1 rok więzienia,
2. Franciszek Korzeniewski 1 rok cuchthauzu,
3. chłopiec Aut. Korzeniewski 4 miesiące wieczenia i dwa tygodnie aresztu,
4. Rozalia Pawlicka 9 miesięcy,
5. Stanisława Stachowiak 6 miesięcy,
6. Halera Bednarowicz 1 rok,
7. Jakób Sierakowski 9 miesięcy,
8. Ignacy Ziętek 1 rok,
9. Ignacy Balcerkiewicz 1 rok 8 miesięcy,
10. Antoni Chojnicki 2 lata,
11. Władysław Dzieciuchowicz 2 lata,
12. Nepomucena Piasecka 2 i pół roku,
13. Józef Żółtakiewicz 9 miesięcy,
14. Katarzyna Żółtakiewiczowa (żona) 9 miesięcy,
15. Franc. Musialik 9 miesięcy,
16. Józef Haenel 1 rok,
17. Jadwiga Jasierska 4 miesiące,
18. Augustyn Stachowiak 6 miesięcy.

18 ludzi będą węgiersko odsiądywać razem 17 lat 2 miesiące i 10 dni więzienia, 1 rok cuchthauzu i 4 tygodnie aresztu.

19 ty zasadzony chłopiec Aleksander Wiśniewski będzie jeszcze raz sądzony.

W uzasadnieniu odrucenia rewizyjnego

Tymczasem powstał Wychowski z listem Kisielowym w ręku. Kopię pisma poniosła Zorka, aby ja odczytać „towarzystwu,” więc tam i tu zapadła cisza głęboka.

Wojewoda poczytał list w tą słowa: Mości Państwo starszy Wojska Rzeczypospolitej Zaporoskiej, zdawna mnie mila panie i przyjacielu!

Gdy wiele jest takich, którzy o W. Mości, jako o nieprzyjacielu Rzeczypospolitej, rozmawiają ja nietylko zostawam samcale upewnionym o W. Mości wiernym ku Rzeczypospolitej afekcie, ale innych w tym upewniam IMP. Panów Senatorów, kolegów moich. Trzy rzeczy mnie upewniają: pierwaza, iż lubo od wieków wojsko Dniepropolskie i wolność swoich przestrzega, ale wiary swojej zawsze królom, panom i Rzeczypospolitej dotrzymywa. Druga, że naród ruskii nasz w wierze swej prawowiernej tak statecznie, że woli każdy z nas zdrowie swoje położyć, n'z i te wiary czemkolwiek naruszyć. Trzecia, że lubo różne bywały (ako i teraz się stało, żal się Boże), wnętrze krywe romania, przecie jednak ojczyzna nam wszystkim jest jedna, w której się redimy, wolność naszych rażąwamy, i n'emasz prawie w wszystkim świecę innego państwa i drugiego podobnego ojczyzny naszej w prawach i swobodach.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OGNIEM I MIECZEM.

Pismo Henryka Sienkiewicza.

185

(Ciąg dalszy.)

Tatary nie byli tym razem wezwani na sąd. To arystycy zebrali się obok na majdanie, czarzącą się czerń odpędzając kijami, a nawet koścem, przyciem i zabójstw nie brakło.

Nakoniec ukazał się i sam Chmielnicki, przybrany w czerwien, w kołpaku i z buławą w ręku. Obok niego siedzi biły jak gołąb kieliszki blachocieściwy Patroni Łaski, a z drugiej strony Wychowski z pieperami w ręku.

Chmielnicki, zasiedział między pułkownikami, siedział przez chwilę w milczeniu; potem zdejmował kołpaka, za znak, iż narada się rozpoczęła, wataha i tak mówić począł:

— Masici panowie pułkownicy i atamani dobrzej siwoi! Wiadomo wam, jak dla wielkich, a niewinnie ciężkich krzywd naszych, musielismy ta broń uchwycić, a z pomocą najdalejszego cesarza krymskiego o dawne wolnościli i przywileje, odjęte nam bez woli króla Jego mości, od państwa upomnieć, które przedtem węgle Bóg bogosławiał i spuściwszy na niekrzywych tyranów naszych strach, wcale im niewyciągaj, nieprawy i uciśni ich pokarać, a nam znaczniemi zwycięstwami wynagrodzić; za co Mu wǳiecaniem sercem powiniśmy dać.

ja, dnia 30 do Rosdienia, dnia 3
ja br. do Mysłowic; stamtai pojedzie
do Dzieckowic; dnia 7
wdopodobnie do Bytomia; następnie
ja przybędzie do Bobruka, a dnia 12 do Rudy
bybędzie do Rudy duchownym. Ks. Józef
Zmány w stanie duchownym. Ks. Ján Netter z Pszowa jako taki przejedzie
do Krzyżowic; ks. kap. Józef Manzel z
jako taki do Bochnowic (w Oleśkiem); ks.
p. Karol Titz z Paczkowa jako trzeci ks.
do Nysy; ks. kap. Paweł Hędyk z Rych-
tu jako taki do Paczyny.

Posiedzenie Towarzystwa polsko-górno-
atkiego w Raciborzu odbędzie się w niedzielę
na 20 bm. o godz. 4 po południu na sali p.
O liczny udział członków i gości uprasza-

Z a r z a d.

W nocy z soboty na niedzielę włączali
do piwnicy właściciela gruntu. Le-
wołda Wrzodka, mieszkającego przy ul. Opaw-
ej, i zabrali ze sobą wszystko mięso z dwu
lepów, które Wrzodek krótko przedtem ka-
żał zabić i mięso z nich zakonserwować. Pomi-
to obyczajnego śledztwa ze strony policyjnej, nie
dotano ani śledzi wykryć ani mięsa

W niedzielę krótko po południu odebrał
oble życie przez powleszenie asystent telegra-
fowy Augustyn Pietka z Raciborza. Zwiad-
ko uznaleziono w cegielni poza miastem w stro-
ku Studziennej. Przypuszczają, że do tego
opracowanego kroku popchnęły go długie.

Według nowego rozporządzenia mini-
sterialnego, które zaczęto obowiązywać od 1.
kwietnia br., uczniowie i pracnicy w hotelach,
berżach i karczmach powinni mieć, jeżeli już
mają ponad 18 lat, nieprzerwany wypoczynek
jedem raz w tygodniu, p. 8 godzin co naj-
mniej każdy raz. Dla uczniów i pomocników po-
częst 16 lat wypoczynek powinien co najmniej
równać 9 godzin. Do wypoczynku tego nie wecho-
wać pauzy podczas zatrudnienia. — Oprócz te-
go co trzeci tydzień, a w miejscowościach z
przeszło 20 000 ludności co drugi tydzień, ucz-
niowie i pomocnicy powinni mieć, w zamian
dla jednego dodatkowego, wypoczynek 24-godzinny,
raz w jednym innym tygodniu wypoczynek nie-
przerwany 6-godzinny, i to w czasie pomiędzy
god. 8 rano a 10 wieczorem. — Pomocnicy i
uczniai ponizej 16 lat nie mogą być zatrud-
niani w czasie od god. 10 wieczorem do god.
8 rano; dziewczęta ponizej 18 lat, a nie nale-
żące do rodzin oberżysty, nie mogą być ró-
wnież w tymże czasie zatrudniane. — Jako po-
mocników i uczniów rozmieści się tu osoby obo-
gałe, które zatrudniane są w oberżach i t. d.
samo nadkrańcy, kelnerzy i uczeńki kelner-
cy, oraz kucharze lub uczeńki kucharzy,
osoby zatrudnione przy bufecie lub zatrud-
nione przy sporządzaniu śniadanych potraw. —
Władza ma prawo do pojętych w niektórych
rzazach i miejscach wyjątków, jak np. w miej-
scach kapelowych.

Na mocy prawa o zabezpieczeniu na-
starości i niemoc zwarcie się składki włączone
osobom następującym:

1) Kobiety, które wyszły za mąż, zanim
rentę otrzymały, dostaną połowę włącanych
składek, jeżeli składki przynajmniej przez 5 lat
placiły. Wynosząc o to stawić należy najpóźniej
w przeciągu 3 miesięcy po ślubie.

2) Jeżeli mężczyzna, który płaci składki
przynajmniej przez 5 lat, umrze, a renty nie
otrzymywali, to pozostała wdowa, a jeżeli tej
nie ma, to pozostałe dzieci śluńskie niżej 15 lat
mają prawo żądać, żeby im wypłacono połowę
składek, j. k. e. za życia męża lub ojca płacić.

3) Jeżeli kobieta, która przynajmniej przez
5 lat składki płaciła, umrze, a renty za życia
nie dostawała, albo pozostałe dzieci ale tylko
takie, które już ojca nie mają, i to niżej 15 lat,
mają prawo żądać, żeby im wypłacono połowę
składek, które zapłaciła za życia ich matki.

W Markowicach przystępowały w ubiegły nies-
pełna dztatki, w liczbie 185, po pierwszy raz
do Komunii świętej. Nabożeństwo odprawił ks.
proboszcz z kaszulem najprzód polskiem, nastę-
pnie niemieckiem.

Z parafii mozurowskiej. W niedzielę dnia 13
b. m. przystępowały tu dzieci do pierwszej
Komunii św. Były ich 22 chłopców i 20 dziewcząt.
Udały się po nich w procesji do kościoła.
Ks. Proboszcz przemówił do nich pięknie po
polsku. Poprowadziliśmy następnie wszystkie
do kościoła, gdzie było kasanie o dobrym Pa-
terzu, zastawowane i do dziecka i do rodziców

ich. Po Ewangeli świętej nastąpiło odnowienie
przyrzeczeń, danych przy chrzcie św. Dzieci
otrzymały piękne obrazki na pamiątkę. Po Ko-
muńi św. zabrał ks. proboszcz tak dzieci jak
rodziców na probostwo i tam wystawił śniada-
nie. Po południu udali się wszyscy z dziećmi
z muzyką na czele do starego kościoła po obraz
Najświętszej Panny Maryi, który w uroczystej
procesji przeniesiono do nowego kościoła.

Po niesporach otrzymały dzieciaki modlitwy
odpustowe i błogosławieństwo kapłańskie.

Cała ta uroczystość pierwszej Komunii św.
sprawiła na wszystkich bardzo podnieś wra-
żenie. Ta serdeczność, którą dzieci widziły i
ze strony swych rodziców i ze strony księdza
Proboszcza, pozostanie im w pamięci pewnie na
awsze.

Rudy. Ks. proboszcz Thiell pisze do „Dziennika
Śląskiego”: Na zarzut mi uczulone odpowia-
dam co następuje: Projektodawca zakładającego
się katolickiego towarzystwa ludowego w Ru-
dach publicznie się chwalił, że już przez 7 lat
nie był u Sakramentów św. Śluzenie musiałem
tedy odradzać, nawet z ambony, przed takim
towarzystwem, mianowicie, że spostrzegłem, iż
katolicyzm jest tylko zasłona dla zupełnie in-
nych celów, a duchowień two nie zostało ani
na pierwsze zgromadzenie, ani do utworzenia
towarzystwa zaproszone. Aci proboszcz, aici ka-
pelana nie chcieli w tem towarzystwie, a jednak
nazwało się ono katolickiem.

Nauka przygotowawcza do św. Spowiedzi i
Komunii była udzielana w dwóch oddziałach.
Na niemiecką naukę uczęszczało 35, na polską
71 dzieci. Do niemieckiej nauki przyjmowane
bywały te dzieci, którzy h. rodzice sobie tego
życzą. Większa część dzieci przysposobionych
po niemiecku, pochodzi z niemieckich rodzin.

(Z tem wszystkiem sprawa nie jest jeszcze
bynajmniej wyjaśniona. Projektodawca to je-
szcze nie całe towarzystwo. Również nie zapro-
szono tego lub owego księdza na zebranie, nie
jest jeszcze dostatecznym dowodem na to, że
ksiądz sobie w towarzystwie wcale nie życzy-
no, a tem mniej zaś jest dowodem na to, że
towarzystwo ma być niekatolickiem lub zagra-
żogiem katolicyzmu. — Red. „Nowin”).

W Orzupowicach pod Rybnikiem cebrał się
życie wystrzałem z teszynga oberżysta Wę-
grzyk. Zmarły, który już dwa razy przedtem
targnął się na swoje życie, cierpiał prawdopo-
dobnie na umysle.

Wodzisław. Leśniczy Köbler, będący w slu-
żbie właściciela dóbr Brauna z Myszczonic, spo-
tkał się w lesie skrzyszowskim z kłusownikiem,
a mianowicie z chałupakiem Janem Firtą z
Sokołowic. Firt chciał uciec, ale zauważony do
zatrzymania się, stanął a zarazem wyciągnął
strzelę i strzelił na leśniczego, jednako go nie
trefit. Leśniczy również strzelił i całym nabio-
jem śrutu ugodał z tytułu Firta, tak że ten za-
padł na ziemię i niebawem ducha wyszło-
na. Firt liczył zaledwie 37 lat; pozostał w do-
wodzie i sześć jego nieletnich dzieci.

Z Kozielskiego. W pobliżu Januszkowic u-
tonęła w Odrze łódź, nałożona węglem. Była
to łódź nowa, która odbywała z Koźla pierwszą
podróż.

W Niemieckiej Cerekwi został stary kościół pa-
rafialny wewnątrz gruntownie odnowiony. Obecnie
ma być jeszcze sakralna nowa droga
krz. ż. Kościół ten został zbudowany w r.
1787 i w ciągu czasu kilka razy był już odna-
wiany.

W Bytomiu red. p. A. Napieralski miał w nies-
pełna dztatki wykład w Towarzystwie Przemysłowców
o swej podróży do Rzymu i o przyjęciu pie-
ligrzymów przez Ojca św., poświęcając szczególną
uwagę wrażeniu jakie sprawia osoba Na-
miesnika Chrystusowego oraz polakiem pamiątką
w Rzymie. Dalej redaktor p. Słiemianowski
mówią o stosunku Ojca św. do nas Polaków.

We Woli pod Pszczyną, gdzie niedawno
wielki pożar zniszczył kilka gospodarstw, zgo-
rzyły znów w tych dniach chałupa i stodoła
gospodarza Wawryńca Granatyra. Pszczyna
pożar nieświadoma. Granatyr był ubezpieczo-
ny, ale nisko.

W Pszczynie kupił gazownię książę pszczyński
ski za 45,000 marek. Miejsce więc będzie obecnie
budowało albo nową gazownię, albo zakład elekt-
tryczny. Nowa gazownia stanęła na dar-
owanym gruncie przez księcia przy szosie Cwik-
lickiej.

Myslewiec. Straszne rzeczy dzieją się tu pono-
między wychodziami z Galicją. Słaga ich

tu codziennie około 2000, a że wszyscy nie znaj-
dują zarządców, którzy by ich wysyłali w
głęb Niemiec do pracy na wieś, więc całe ich
tysiące leżą pod Myslowicami bez dachu nad
głową. Spędzają oni więc chłodne dni i zimne
noce pod górem niebem bez dostatecznego okry-
cia i poływienia. Dwie dziewczyny miały już
umrzeć z głodu, jedną nie żyjącą kobietę znaleziono
w wodzie w rowie przydrożnym. Władze
niemieckie, widząc tą nadzieję, poczynają zwra-
ćać robotników do Galicji.

Zblewo w Prusach Zachodnich. „Gazeta To-
ruńska” pisze:

W ubiegły niedziele wyjechałem z przyja-
ciellem do pobliskiej wioski. Wstępliśmy do pe-
wnego lokalu, aby nieco odpocząć. Zajęliśmy
miejsca opodal stolik obsiadłego caterera Niem-
cami wraz z gospodarzem i rozmawialiśmy swo-
bodale o sprawach obojętnych i rozmawialiśmy po
polsku. Polskie dźwięki naszej rozmowy dra-
żały Niemców a zwłaszcza jednego z nich, który
powstał i zwracał się do nas zawyrokował:
„Im deutschem Reiche wird nur deutsch ge-
sprochen, v. el mehr in diesem deutschen Lokal.“
Rzekłem do mego towarzysza: „Zapłaćmy i
opuszczajmy lokal!“ Tego było Niemcowi za-
nadto: „Was, sie sprechen noch polnisch?“ za-
wolał z oburzeniem i przyskoczywszy do mnie,
schwycił mnie za pierś i zepchnął z krze-
seka. Sprawa ta oddała do prokuratora.

Królestwo Polskie. W pobliżu miejscowości Ol-
kusza, niedaleko od granicy śląskiej, odkryto
gruby pokład węgla. W dawnym czasie wy-
dobywano w Olkuszu znaczne ilości złota i ar-
bare; w ostatnim czasie wydobywano tam kru-
szce żelaza, cynku i ołowiu.

Rozmaitości i żarty.

Znowu mord rytualny? Niejak Kraus, żyd
mieszkaniec IX dzielnicy Wiednia, trzymał u
siebie dwóch służących katolickich. Niedawno otrzy-
mała policja doniesienie, że u tego Krausa mieli
dwaj pomocnicy rabinów owym dwóm dżew-
czętom zadali rany nożem i upuścili im krwi
dla celów rytualnych. Policja wydelegowała
tam urzędnika policyjnego, który znalazł dwie
slugi z zawiązanymi głowami, bardzo osłabione.
Jedna z nich, Teresa Jedliczek oświadczyła, że
w niespełna obudziła się z bólem głowy i z
ranami na ramieniu. Druga służąca, Augusta
Hruszka, zdrowa, oświadczyła, że przed dwoma
tygodniami i jej także utkono krwi. Policja
stwierdziła, że u Krausa byli niedawno w od-
wiedzinach dwaj krewci: lekarz i kantor żydowski
z Czech.

Ruch w Towarzystwach.

Dellwig. Towarzystwo św. Józefa w Dellwig uważa-
damia swoich członków, że na niedzielę dn. 20 kwietnia
br. odbędzie się święto rycerskie walne zebranie. Pod obra-
dy przyjdą bardzo ważne sprawy. W sali posiedzeń o
1,5 będzie także płatne składek miesięcznych i przy-
mowanie nowych członków. Goście zawsze mile widziani.
O liczny udział gości i członków uprasza Zarząd.

Bottrop. W niedzielę dnia 20 kwietnia urządza
tutaj polsko-katolickie Towarzystwo św. Jacka wielki
obchód jubileuszu papieża Ojca św. Leona XIII na
sali p. Kirschbaum. Przytym odegranie sztuki teatralnej
nie pod tym. „Sym marnotrawny”. Wstępne dla członków
naszych i sąsiednich polsko-kat. Towarzystw 25 fen., dla
gości 50 fen. Dzieci szkolne niżej lat 14 nie mogą być
przypuszczone. Prosimy znanego Rodaków i Rodackiego,
aby przez jak najliczniejszy udział w tej uroczystości
przychiliły się do jak najświętszego obchodu tego
rzadkiego jubileuszu. Prosimy także wszystkich członków
towarzystw, aby przybyli w oznakach i w czapkach to-
warzyści, gdyż inaczej musieliby płacić jako nieczlon-
kowie. Z a r z a d.

Ostatnie wiadomości.

Najświeższy telegram donosi, że stan
zdrowia ks. kardynała Ledóchowskiego popra-
wił się tak dalece, że nie ma więcej obawy o
jego życie.

Królowa Natalia, wdowa po smarłym
serbskim królu Milani, przeszła w Paryżu w
tych dniach na wiarę katolicką.

Za ogłoszenia i reklamy redakcja nie
odpowiada.

Na dzień Komunii świętej
polecamy dla dzieci piękne polskie książki do nabo-
żenstwa pod różnymi tytułami, już od 30
fen. pożyczszy.

Administracja „Nowin Raciborskich”.

Skład żelaza Saula Cohna

znajduje się obecnie w nowej budowli
przy Odrzańskiej ul. nr. 13, 15, 17.

Zaprasza się każdego do obejrzenia sobie wielkich godnych widzenia lokali składowych.

Wozy mogą w wielkim podwórzu wyprzegać.

Sprzedaję taniej jeszcze, jak dawniej,
gdyż wszystko urządzone jest jak najwygodniej, nikt zatem nie zaniedba odwiedzić mnie.

podciągi (tregry)

tekture izolowana, tekturę na dachy i wszelkie artykuły budowlowe, dalej wszelkie artykuły dla rolnictwa, gospodarstwa domowego i kuchni, magle, maszyny do prania, maszyny do masła itd.

Wielki wybór wszelkich gatunków pump,

rury z gwintami przyrządza się szybko i zupełnie gotowe.



Dla cierpiących na żołądek!

Wszystkim tym, którzy z powodu przeziębienia lub przejawiania żołądka, z powodu niedostatecznych, ciężko strawnego, za gorących lub za zimnych potraw, lub z powodu nieregularnego sposobu życia nabawili się cierpienie żołądkowe jak katar żołądkowy, kurcze żołądkowe, bolesci żołądka, ciążkież strawności lub zaflegmienia, poleca się niemal dobry śrdeczny domowy, którego wyśmienita skuteczność dawno już jest wypróbowana. Jest nim znany środek na strawność i przecząszczanie.

wino ziołkowe Huberta Ullricha.

To wino ziołkowe wyrabiane jest z wyśmienitych, ziołowych jako szybko gojących ziołek, przyprawianie dobrem winem, pokrępia i ożywia cały organizm trawienia u człowieka, nie będąc żadnym środkiem na rozwojowanie. Wino ziołkowe usuwa wszelkie nieprawidłowości w narządach kwioreń, czyszczą krew z wszelkich zepsutych, jedynie choroby sprowadzających materię i działa korzystnie na tworzenie się nowej zdrowej krwi. Przez wczesne używanie wina ziołkowego usuwane bywają cierpienia żołądka zazwyczaj w zarodku samym. Nie należy zatem zwlekac, lecz z pomiędzy wszelkich ostrech, żrących, niszczących środków winu ziołkowemu oddać pierwszeństwo. Wszelkie oznaki, jak: ból głowy, cibulianie się, wzdujanie, uczucie niesmaku z wójtami, które przy chronicznych (zastarzałych) cierpieniach żołądkowych tem silniej występują, usuwane zostają po kilkakrotnem użyciu wina. — Zatrudnienie i nieprzyjemne nasenniowe takowego, jak uczucie dusznoci, koliki, bicie serca, brak snu, jako też nagromadzenie się krwi w wątrobie, mleczu i w okół kiszki odchodowej (hemoroidy) usuwa szybko i łagodnie wino ziołkowe. Wino ziołkowe usuwa wszelką niestrawność, naprawia dzialeńce cały system trawienia i usuwa przerwy lekkie stolec wszelkie zbytłe materię z żołądka i kiszki. Szczupłość, bladość twarzy, brak krwi, wycieńczenie i siły są po części następstwami złego trawienia, niedostatecznego tworzenia się krwi i chorobliwego stanu wątroby. Przy zupełnym braku apetytu, wśród nerwowego wycieczczania i posępnego usposobienia, jako też częstego bólu głowy, bezsenności w nocy, często i tacy chorzy powoli usyają. Wino ziołkowe nadaje cieśniom silnym życiowym nowej pchnięty. Wino ziołkowe podnosi apetyt, wzmacnia trawienie i pożywienie, podnieca wymianę pierwiastków, przyspiesza i ulepsza tworzenie krwi, uspala wązurzone nerwy i przysparza choremu nowych sił i wlewa weń nowe życie. Dowodzą tego liczne uznania i listy dzięczczynne.

Wino ziołkowe jest do nabycia we flaszach po 1.25 m. i 1.75 m. w aptekach: w Raciborzu, Kietrzu, Sudzicach, Babowicach, Kuźni Raciborskiej, Rybniku Rudach, Wodzisławiu, Boguminie, Hulczynie, Branicy, Gubczycach, Pawłowicach, Polskiej Cerekwi, Niem. Racławicach, Koźlu, Pilchowicach, Żorach, Pszczynie, Jastrzębiu, Gliwicach itd. w aptekach.

Także wysyła firma Hubert Ullrich, Leipzig, Weststr. 82, przy zakupie hurtowniem trzy i więcej butelek wina ziołkowego po cenach oryginalnych do wszystkich miejsc Niemiec franko z wolną skrzyneczką. Najmniejsza ilość przy wysyłce hurtowej wynosi zatem 3 flaszki. Przedstawia się przednasiadownictwami. — Należy żądać wyłącznie Huberta Ullricha wina ziołkowego.

Moje wino ziołkowe nie jest żadnym tajemniczym środkiem; jego części składowe są: wino Malaga 450,0, spryt winny 100,0, gliceryna 100,0, wino czerw. 240,0, sok bylinowy 150,0, sok wiśniowy 220,0, koperk wloski, anyż, korzeń helenski, amerk. korzeń posilny, korzeń goryczkowy, o kryształ kalmusowy aa 100,3.

Do Komunii świętej

poleca stosujące się podarki jako:
pierścionki, broszki, zauszniczki
złote i srebrne, od najtańszych do najlepszych.

Dalej polecam mój

wielki skład regulatorów, zegarków i
zegarówściennych.

Friedrich Hillger zegarmistrz,

Racibórz, Wielkie Przedmieście 35

Najwyższe odznaczenia na wystawach światowych

otrzymał „SAPOMENTHOL” wyrobu
EUGENIUSZA MATULI
aptekarza w Radomiu koło Tarnowa (Galicya.)

Masz ta znana od lat wielu ze swojej skuteczności, używana była przez P. P. Lekarzy przeciwko cierpieniu reumatycznym, gościającym, suchym bólem i pokrewnym.

Cena za mały stoik 1 korona 40 hal. za duży 5 koron. Po otrzymaniu należności lub za zaliczką, wysyła 2 razy dziennie wprost apteka i Laboratorium chem. farmaceut. EUGENIUSZA MATULI, Radomiu koło Tarnowa (Galicya), gdzie też zamówienia przesyłać należy. —



w PARYŻU i w LONDYNIE w roku 1901.

PARYŻ: Dyplom honorowy i złoty medal

Przesyłając pieniadze do łączyć należy 72 hal na przekaz i opłatę pocztową. —

Ządać wyraźnie: SAPO MENTHOL wyroby EUGENIUSZA MATULI i przyjmować tylko oryginały, w opakowaniu jak obok rysunek

Ostrzega się przed fałszerstwami. —

Nazwa, opakowanie i marka chroniona prawne za strzeż.

12 morgów
debrego gruntu
sprzedaje się z wolnej ręki. Kupicie mogą się zgłosić do panny Bottenbreiter Racibórz, Rynk 13.

Na uroczystości i WESELA

polecam WINA z korkiem po 35, 40 i 50 f., dobre LIKIERY najtaniej, najlepsze KONIAKI, litr 2 marki, najlepsze słodkie wino węgierskie, flaszka 1.40 m. Cwiartka jasnego, lub czerwonego piwa 4 marki.

Max Böhm,
skład win, cygar,
papierosów i tabaki
RACIBÓRZ, ul. Odrzańska

2000 marek

na stałą hipotekę pragnie się pożyczyc.

Zgłosić proszę się pod lit. B. do „Nowin Raciborskich”

2 uczni,

kto mają chęć wyuczyć się bednarstwa, przyjmie natychmiast

Max Schlischka,
 mistrz bednarski
Racibórz, Wielkie Przedmieście

Uczeń,

syn porządnego rodziców, który ma chęć wyuczyć się kachlarstwa (ofenecer), może się zaraz zgłosić.

Franciszek Nowak
majster kachlarski, Długa ul.

Na czas siewu!

wszelkie NASIONA

warzywa, ziemnopłodów, wielkiej olbrzymiej ćwikły, krasikoń, wszelkie nasiona trawy na łaki itd. Wszystko z najświeższego żniwa. Zarazem polecam mój

wielki SKŁAD towarów kolonialnych, tabaki i cygar. Wszystko po najtańszych cenach.

R. POLIFKA, dawniej W. Szmieszek

Racibórz, ul. Odrzańska blisko rynku.

Na każdego niezbędnego potrzebna książka

wyszła co dopiero z druku pod tytułem:

Poradnik podatkowy.

Zawiera on objaśnienia, rady i wskazówki co do podatku dochodowego i majątkowego, co do podatków komunalnych czyli gminnych włącznie podatku gruntowego, budynkowego i procederowego; oprócz tego na wyjaśnienia i tłumaczy sprawy podatku od procederowego obrotu wewnętrzego, od składek wewnętrznych, pruską taryfę stemplową oraz taryfę wekslową.

Jak się bronić przed tymi wielkimi podatkami? Na to daje dokładne rady „Poradnik”, podając zarazem rozliczne przykłady, formularze, wzory i podania do władz podatkowych po polsku i po niemiecku.

„Poradnik” wydany jest przez doświadczonego prawnika, dr. Górnego i uwzględnia wszelkie wyróki sądów najwyższych do ostatnich czasów. — Kto „Poradnika” w domu posiada, da sobie radę we wszystkich sprawach podatkowych i potrafi obronić się sam, gdyby nałożono na niego za wielkie podatki. Polecamy „Poradnika” każdemu do użytku, jako książkę praktyczną i pożyteczną, jakiej dotąd w polskim języku nie było. — Cena oprawionego „Poradnika” wynosi 1 m. 30 fen., z przesyłką 1 m. 50 fen.

Za nadesłaniem należności przesyła odwrotnie

„KATOLIK”. Ryton (Reuthen O.-S.)

Kto pragnie kupić

dobre NASIONA POLNE,

zwłaszcza nasienie koniczyny, nasienia pod ćwikłę (buraki) i inne nasienia traw, ten niechaj zakupuje je u

Rudolfa Kokotta

Racibórz, Wielkie Przedmieście, 40 kroków od placu Polko.

Cementowe dachówki z zamkadem (kopferschluss) z podwójnym wysokim falcem na bokach, z jaskrawą glazurą, w różnych kolorach poleca. Pod długotrwale gwarancję za nieprzemakalność na niepogody.

Ernst Brüll, Racibórz,
Biuro: Niederwallstr. Nr. 12.

SILLESIAS
posiadające patent państwowy, Nigdy się nie zatyka ogałac

Bez wentylacji, Parowy. Taka pumpe można ogałac

do wody. Taki pumpe można ogałac

wysokim kochan, fabryka schodów na Ostrogu, ul. Bosacka.

Ludwik Wesselsky, Racibórz, ulica Eu. Małego, Bielawa

w nowym budynku budowniczego. OBIOTHA

Stara wieś Jaz Kocza, fabryka schodów na Ostrogu, ul. Bosacka.

Poszukując szersze zaspodejew